



RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
PODSEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 25.08. 2006 r.

BM-III 051/5205/06/R
PM-1-0900-445/06

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 29.08.06
nr. 6139 podpis. [signature]

KANCELARIA SENATU
BIURO PREZYDIALNE
Dział Ogólny
wpłynęło dn. 28.08.2006
nr. 643 podpis. [signature]

Pan
Ryszard Legutko
Wicemarszałek
Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

W związku z przestaniem przez Pana Marszałka w dniu 2.08.2006r. na ręce Ministra Sprawiedliwości Pana Zbigniewa Ziobro tekstu oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Pawła Michałaka podczas 15 posiedzenia Senatu w dniu 20.07.2006r., dotyczącego sprawy sądowej Pana Stanisława Romaldowskiego, uprzejmię informuję, co następuje:

Przed b. Sądem Wojewódzkim w Koszalinie toczyła się z powództwa Kazimierza Krupskiego przeciwko Panu Stanisławowi Romaldowskiemu sprawa sygn. akt I C 422/91 - o zapłatę.

Zapadły w niej wyrok w dniu 18.12.1992r. uprawomocnił się bez kontroli instancyjnej wobec uchybienia przez Pana Stanisława Romaldowskiego terminu do wniesienia środka odwoławczego.

Akta tej sprawy zostały zniszczone, z powodu upływu okresu do przechowywania tego rodzaju akt spraw cywilnych, tj. kategorii „B” i nie jest już możliwe ich zbadanie w aspekcie podniesionych przez Pana Senatora zarzutów, a w szczególności, co do zbyt późnego wyłączenia się od rozpoznania tej sprawy sędziego Urszuli Ślizeń, z uwagi na fakt, że

świadkami w niej byli jej rodzice. Nie można również, z braku akt, ustosunkować się do zarzutu niezwrócenia oryginałów dokumentów dołączonych do tej sprawy.

Pragnę przy tym podnieść, że sąd rozpatrując sprawy opiera się na oryginałach dokumentów, a ewentualny ich zwrot, następuje dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Natomiast każda ze stron postępowania, przy składaniu środków odwoławczych powołując się na dokumenty powinna jedynie je określić, ewentualnie wskazać karty akt sprawy, na których one się znajdują.

Wbrew twierdzeniom Pana Stanisława Romaldowskiego, brak oryginałów dokumentów nie mógł być przeszkodą przy sporządzeniu rewizji od wyroku b. Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie.

Powyższa kwestia na skutek skarg kierowanych do Prezesa Sądu Okręgowego w Koszalinie została wyjaśniona Panu Stanisławowi Romaldowskiemu już w 2003r., przez sędziego wizytatora do spraw cywilnych pismem z dnia 31.01.2003r. nr R.Sk.187/03/C.

Po zbadaniu wówczas akt sprawy stwierdzono, że Pan Stanisław Romaldowski złożył w dniu 5.06.2001r. wniosek o wydanie dokumentów i widnieje na nim adnotacja: „otrzymałem” oraz nieczytelny podpis. W dacie ich wydania, tj. 2001r. nie było już możliwe zaskarżenie niesatysfakcjonującego Pana Stanisława Romaldowskiego wyroku w żadnym trybie.

W kolejnym piśmie z dnia 9.10.2003 r. sędzia wizytator wykazał, że Pan Stanisław Romaldowski nie zawsze podpisuje się czytelnie, gdyż złożony przez niego dalszy wniosek o doręczenie kserokopii dokumentów również był opatrzony nieczytelnym podpisem.

W świetle powyższych ustaleń podniesione przez Pana Stanisława Romalowskiego zarzuty niestety nie mogą być jednoznacznie zweryfikowane wobec braku akt sprawy.

2 poniedziałki

Krzysztof Józefowicz

